

Wspomnienie o Teresie Jeleńskiej cz.3

Wpisany przez O.M.

środa, 08 września 2010 22:53



„ Raz koło Strubín, gdy szliśmy przez łąkę, zobaczyłam z daleka parasolkę mamy i oboje pobiegliśmy do niej. Ona nas nie spostrzegła i tak szła w różowym cieniu parasolki, uśmiechnięta jakby nie była sama. Nie wiem czemu zawróciliśmy od razu; pewno i tak nie miałyby ochoty rozmawiać z nami. Pan Karol powiedział że nie trzeba się narzucać, mimo że sam biegł za nami”.



„ Pan Kamiński chce nam pokazać portret Włodzia, który skończył na dzisiejszym seansie, do tej tej pory nikt go nie widział, bo artysta musi być sam z modelem. Rysunek bardzo

spodobał się wszystkim. Włodzio siedzi na ławce w parku z psem na kolanach, naszym jamnikiem Morusiem, znać że nie nudził się wcale rozmawiając z panem Kamińskim”.

Wspomnienie o Teresie Jeleńskiej cz.3

Wpisany przez O.M.

środa, 08 września 2010 22:53



z doświadczenia z lat 1945-1946, kiedy to w czasie powstania w Bu

Wobec sytuacji w Ukrainie, która ma odjechać za parę dni, w Pałacu i